

Wyimki prawne z *Katechizmu biblioteki* Paula Ladewiga

Zdzisław Gebotys

Streszczenie

Artykuł przedstawia sylwetkę jednego z prekursorów nowoczesnych bibliotek publicznych w Niemczech – Paula Ladewiga oraz jego poglądy na bibliotekę zawarte w *Katechizmie biblioteki publicznej*. Omówiono problematykę prawną w *Katechizmie...*, w szczególności zagadnienia związane z finansowaniem bibliotek, obowiązkami organizatora biblioteki, kierowaniem, statutem biblioteki, udostępnianiem zbiorów i in.

Słowa kluczowe

Ladewig Paul, biblioteki niemieckie, prawo biblioteczne

Paul Ladewig – sylwetka biograficzna

Przed 155 laty w Brześciu Litewskim urodził się Paul Ladewig, syn niemieckiego kupca, który przeszedł do historii jako jeden z prekursorów nowoczesnych bibliotek publicznych w Niemczech, i szerzej jako zwolennik liberalnych, jak na owe czasy, rozwiązań w funkcjonowaniu bibliotek publicznych. Warto, nim przejdziemy do głównego wątku tekstu, przynajmniej w kilku zdaniach, przypomnieć tę zasłużoną dla bibliotekarstwa nie tylko niemieckiego, ale i powszechnego, choć zapomnianą nieco postać. Paul Ladewig, z wykształcenia historyk i filolog, trafił do zawodu bibliotekarskiego dość późno, gdyż dopiero w wieku 31 lat. Bezpośrednio po studiach w Berlinie, pracował jako archiwista w Generalnym Archiwum Krajowym w Karlsruhe. Stamtąd przeszedł do Landesbibliothek w Karlsruhe, gdzie pracował od 1889 do 1898 roku pod boki jednego z najwybitniejszych ówczesnych niemieckich bibliotekarzy, Wilhelma Brambacha[1]. Rok 1898 przyniósł poważny zwrot w bibliotekarskiej karierze zawodowej Ladewiga. Wyjechał do Essen, zaproszony tam przez magnata stalowego Friedricha Alberta Kruppa, dla którego zorganizował najpierw bibliotekę fachową (1900), a następnie bibliotekę rodzinną (1902). Podczas pobytu w Essen, Ladewig przyczynił się w znacznym stopniu do założenia biblioteki miejskiej (1906). Swoją stawę organizatora i znawcy bibliotek ugruntował Ladewig, uczestnicząc w latach 1900-1907 w tworzeniu lub reorganizacji 300-400 bibliotek w Niemczech[2]. Poróżniony z Kruppem, wyjechał do Berlina, gdzie zatrudnił się u wydawcy gazet, Augusta Scherla. W 1915 roku odszedł z tej posady i przeniósł się do Zentralinstitut für Erziehung und Unterricht, placówki służącej doskonaleniu zawodowemu nauczycieli. W jej ramach kierował centralą dla bibliotek publicznych, szkołą

bibliotekarską, a po reorganizacji w 1922 roku, pełnił obowiązki kierownika działu wystaw, w ramach którego kierował biblioteką fachową[3]. Na zasłużoną emeryturę przeszedł P. Ladewig w wieku 73 lat, wyjeżdżając z Berlina na głąbą prowincję, do Sennewitzmühl koło Kostrzyna. P. Ladewig zmarł w Berlinie w 1940 roku.

Zarysowana tu sylwetka Paula Ladewiga byłaby niepełna, bez choćby krótkiej charakterystyki jego spuścizny naukowej. Składają się na nią przede wszystkim prace bibliotekarskie, ale w dorobku Ladewiga znalazły się również dzieła historyczne i literaturoznawcze[4]. W ciągu swojego życia zawodowego Ladewig opublikował łącznie 14 książek i broszur oraz 9 artykułów w czasopismach fachowych. Tematyka publikacji bibliotekarskich Ladewiga jest dość rozległa i w przeważającej mierze mająca związek z praktyką zawodową. Swoje teksty poświęcił on m.in. oprawom, katalogom, magazynom, czytelnikom i bibliofilstwu[5]. Szczególną wartość mają jednak, jak się wydaje, publikacje o charakterze syntez, wśród nich dotyczące bibliotek publicznych, organizacji i tworzenia biblioteki u Kruppa[6]. Największy rozgłos przyniosły Ladewigowi jednakowoż dwie prace: *Politik der Bücherei*, wydana w 1912 roku[7] oraz jej oryginalny skrót pt. *Katechismus der Bücherei*, wydany w 1914 roku[8]. Pierwsze z dzieł jest w istocie rzeczy (pomimo tytułu) podręcznikiem praktycznego bibliotekarstwa. Pomimo, że autor zastrzega się, że problematyka praktyki bibliotekarskiej jest nieprzenikniona, to spróbował ją zebrać, opracować i wydać, ujmując w książce właściwie całość bibliotekarskich zagadnień[9].

Katechizm biblioteki publicznej Paula Ladewiga

Przed niespełna 100 laty ujrzał światło dzienne *Katechizm biblioteki publicznej*[10], niezwykle, niepowtarzalne i poniekąd wyjątkowe dzieło, prezentujące poglądy Paula Ladewiga na bibliotekę, na meandry jej funkcjonowania. Katechizm przedstawia myśli i refleksje na temat biblioteki, poczynając od spraw najogólniejszych (książka, biblioteka), a kończąc na kwestiach szczegółowych: zawód bibliotekarza, organizatorzy biblioteki, finansowanie bibliotek, architektura i budownictwo biblioteczne, udostępnianie zbiorów, przechowywanie zbiorów. Ladewig ujął je w formie 300 haseł, podanych w encyklopedycznym układzie tematyczno-alfabetycznym. Forma piśmiennicza, co zresztą sugeruje tytuł, nawiązuje do katechizmu kościołów katolickiego i ewangelickiego, których celem jest zapoznanie swoich wyznawców z prawdami wiary w formie pytań i odpowiedzi.

Katechizm bibliotekarza Paula Ladewiga nie jest jednak typowym katechizmem. Z religijnym pierwowzorem łączy go jedynie encyklopedyczna zwięzłość oraz nieco apodyktyczny, mentorski ton. Miejscami myśli Ladewiga są wyrażone w formie aforystycznej, wyrażającej ogólną prawdę filozoficzną lub moralną w sposób zaskakujący i błyskotliwy, np. najlepszą wentylacją jest odstawienie na bok technicznych eksperymentów [125][11]. *Katechizm* Ladewiga udziela odpowiedzi na szereg praktycznych problemów występujących w pracy biblioteki i bibliotekarza. A zatem, są w nim wskazówki, jak urządzić czytelnię i wypożyczalnię [129-139] i magazyn [140-146]. Zajął się Ladewig dość szczegółowo kwestią ustawienia zbiorów [185-204], katalogów i katalogowania [205-215]. Sporo miejsca w *Katechizmie* Ladewiga zajmują zagadnienia organizacji i zarządzania bibliotekami. Zajął się on między innymi relacjami pomiędzy biblioteką a jej organizatorami [75-83], kwalifikacjami bibliotekarza [89-101]. *Katechizm* Ladewiga, będący w istocie swoistym wyznaniem wiary bibliotekarza praktyka ma wymiar tak teoretyczny, jak i praktyczny. Teoretyczne poglądy na bibliotekę i propagowane przez nią media, umieścił Ladewig w pierwszych dwóch rozdziałach. Dowiedzieć się z nich można, jakie funkcje pełni książka (narzędzie oświaty, przedmiot muzealny, przedmiot użytkowy, towar, obiekt wartościowy) [1-6] oraz czemu służy biblioteka (uczy, ale nie wychowuje, służy zdobywaniu wiedzy, uczy używać życia, daje rozrywkę) [7-17].

Katechizm bibliotekarza Ladewiga stanowi świadectwo czasów i autora. Widać to wyraźnie zwłaszcza w rozdziałach dotyczących organizacji wypożyczalni, czytelnicy, statystyki i ogólnie techniki bibliotecznej. Generalnie należy jednak stwierdzić, że dzieło Ladewiga wykracza daleko poza czas oraz miejsce życia i działalności P. Ladewiga. Widać to może najwyraźniej w podkreślonej przez autora kontrastowości starej do nowej biblioteki [19, 22, 36, 121, 216]. Nie będzie wcale przesadą twierdzenie, że Ladewig przekraczał swoimi poglądami granice wyznaczone przez ówczesne biblioteki i bibliotekarzy. *Katechizm* Ladewiga wręcz poraża swoją aktualnością w kwestii przewidywania kierunków rozwoju biblioteki. Nie straciły aktualności uwagi Ladewiga dotyczące utrzymywania biblioteki ze środków pozabudżetowych [51], czy uwaga, że biblioteki powinny być otwarte również w niedzielę [219]. Jak się wydaje największe szanse w dobie gwałtownych przeobrażeń funkcji i roli biblioteki w dzisiejszym świecie, mają te z myśli Ladewiga, w których pyta on i stwierdza zarazem o sens istnienia książki i biblioteki [1-17].

Problematyka prawna w *Katechizmie*

W *Katechizmie* Ladewiga, jako swoistym poradniku bibliotecznym nie mogło zabraknąć odniesień do prawnych aspektów funkcjonowania biblioteki. Próżno w nim jednak szukać przepisów prawnych regulujących działalność biblioteki. W tym znaczeniu *Katechizm* nie jest w żadnym wypadku źródłem wiedzy na temat ówczesnego prawa bibliotecznego, które jak wiadomo, obejmuje ogół aktów normatywnych odnoszących się do spraw bibliotecznych [12]. Nie byłibyśmy jednak już tak pryncypialni w ocenie dzieła Ladewiga jako źródła wiedzy na temat obszarów wiedzy regulowanych przez przepisy prawa. Przypominamy, że należą do nich w ujęciu przedmiotowym: prawne formy organizacyjne bibliotek, prawo finansowe, prawo regulujące udostępnianie zbiorów, prawo autorskie [13]. Biblioteka, jak wiadomo, podlega działaniu różnych aktów prawnych, od ustawy zasadniczej poczynając, a na regulaminie udostępniania zbiorów kończąc. Po jednej stronie mamy akty prawne zewnętrzne zwane też gdzieś gdzieś około bibliotecznymi, dotyczące kwestii ogólnych, istotnych również dla innych podmiotów życia publicznego. Po drugiej stronie występuje wewnętrzne prawo biblioteczne, wyrażone poprzez różnorodne dokumenty organizacyjne biblioteki, np. statut, regulamin itd. To jedna z linii podziału, którą można odnieść do poglądów na prawo biblioteczne wyrażonych w *Katechizmie* przez Ladewiga. Zajmuje się on w szczególności kwestiami finansowania biblioteki [51-52] oraz nadzoru nad biblioteką [77-78, 81-83]. Drugą grupę stanowią uwagi Ladewiga dotyczące prawa wewnętrznego. Tu zwraca uwagę Ladewig na statut [65-67, 71-72, 74], na kierowanie [69-70, 240, 246], na restrykcje względem czytelnika [73, 271] i bibliotekarza [250, 272], na dyskrecję w stosunku do danych osobowych [266] czytelnika. Pośród ogółem 29 haseł wiążących się w różnym stopniu z prawem bibliotecznym (około 10% wszystkich haseł) jest jeszcze jedna grupa refleksji, którą można zakwalifikować jako filozofię prawa [66, 68, 281].

Co zatem wynika z przemyśleń Ladewiga? Jaki obraz stosunków prawnych stara się Ladewig nam przekazać? Wreszcie, jak ten obraz miał się do ówczesnej rzeczywistości bibliotecznej? Spróbujemy odpowiedzieć na te pytania, idąc wcześniej wyznaczonym szlakiem.

Finansowanie bibliotek

Paul Ladewig prezentuje tu dość nowatorski, jak na owe czasy, punkt widzenia, głosząc tezę o konieczności poszukiwania alternatywnych źródeł finansowania bibliotek, zwłaszcza prywatnych, regionalnych i komunalnych. Odradza zarazem poleganie w tym względzie tylko na państwie [51].

Obowiązki organizatora biblioteki

Obowiązkom władzy nadzorczej wobec biblioteki poświęca Ladewig kilka haseł, co dowodzi, jak się wydaje, znaczenia tej kwestii. Władza nadzorcza jest zabezpieczeniem dla bibliotekarza [178], reprezentantką biblioteki wobec publiczności [83]. Zdaniem Ladewiga nie powinno się jej jednak udzielać zbyt wielu pełnomocnictw [82], bo oznacza to brak zaufania wśród publiczności. Przestrzega też Ladewig przed zbyt dużym rozbudowaniem [83] oraz zbyt ochoczym sięganiem przez nią po napomnienia [240].

Kierowanie

Wprawdzie poświęcił temu zagadnieniu Ladewig odrębny rozdział, faktycznie niewiele można jednak znaleźć w nim odniesień prawnych na temat kierowania. Wypowiada się Ladewig na temat metod kierowania [240]. Jego zdaniem niewskazane jest reglamentowanie władzy pomiędzy urzędników, gdyż tylko to potęguje niepewność i zamieszanie [70]. Jest Ladewig również przeciwnikiem kolegialności kierowania, twierdząc, że powoduje ono trwałą paralizację działalności biblioteki [246]. Wyjątki czyni Ladewig dla mniej istotnych działań biblioteki, które można powierzyć parlamentowi (samorządowi) urzędniczemu [246].

Statut biblioteki

Wyjątkowo sporo miejsca i uwagi poświęca Ladewig kwestii statutu biblioteki i generalnie innym dokumentom konstytuującym bibliotekę. Statut biblioteki w jego rozumieniu powinien się odznaczać zwięzłością, jasnością, łagodną formą i elastycznością [65, 74]. Statut jako taki nie powinien podlegać zarazem zmianom, co innego zarządzenie o obiegu książki [65] i instrukcja o służbie wewnętrznej, które powinny być zmieniane [65]. Tworzenie i zasady statutu to prawa, ale i obowiązek biblioteki [72]. Ladewig w swoich poglądach na regulację działalności biblioteki poprzez prawo, jawi się z jednej strony jako biurokrata, gdy mówi, że każde powtarzające się działanie administracyjne powinno być unormowane [71], a z drugiej strony – jako liberał, sprzeciwiający się nadmiernej produkcji zarządzeń, obawiał się, że im będzie ich więcej, tym gorzej będą przestrzegane [69]. Ponad prawem powinna, jego zdaniem, rządzić tolerancja [68].

Udostępnianie zbiorów

W poglądach Ladewiga na stronę prawną udostępniania zbiorów, objawia się w nim dusza liberała i praktyka. Kara, nagana to słowa, które należałoby wykorzystać z biblioteki i z dokumentów bibliotecznych [73]. Szkodnikowi biblioteki należy dać szansę naprawienia wyrządzonej bibliotece szkody [271]. „Ze spokojem” należy znosić niedobory w bibliotece – książka nie jest wszak przedmiotem wartościowym [272]. Jeżeli książka nie jest zamówiona przez innego czytelnika, należy wyrażać zgodę na prolongatę jej wypożyczenia [279]. Niedopuszczalne też jest pytanie czytelnika o cel korzystania z biblioteki, udostępnianie informacji o nim [266], wpływanie na czytelników [43], nie mówiąc już o aroganckim tonie urzędnika wobec czytelników [281].

Wymowa

Naturalną rzeczą jest pytanie o związek pomiędzy teorią a praktyką. Na ile poglądy Ladewiga na kwestie prawne i nie tylko zresztą są wyrazem jego przekonań, a na ile, odzwierciedlają ówczesną biblioteczną rzeczywistość. Katechizm bibliotekarza Ladewiga, nie ulega to wątpliwości, jest świadectwem czasu. Poglądy P. Ladewiga noszą znamię czasu. Na poglądy biblioteczne P. Ladewiga miały niewątpliwie wpływ płynące z Ameryki idee *free public libraries* – otwarcie bibliotek publicznych na szerokie rzesze społeczeństwa.

Paul Ladewig stał się jednym z najzagorzalszych propagatorów tego ruchu w Niemczech, znanego pod nazwą *Bücherhallenbewegung*, a zakładającego daleko idącą reformę ówczesnych bibliotek publicznych, i tym samym odejście od wówczas rozpowszechnionych bibliotek ludowych (*Volksbibliotheken*). Ruch „hal bibliotecznych” zakładał otwarcie tych placówek dla wszystkich grup społecznych, zatrudnianie w nich bibliotekarza na pełnym etacie, a w odniesieniu do czytelników zaprowadzenie szeregu przyjaznych rozwiązań: rozszerzenie godzin otwarcia, wypożyczanie książek do domu, rozbudowanie katalogów. Patrząc z tego punktu widzenia na dzieło i myśli Ladewiga w nim wyrażone, trzeba uznać je za emanację idei *Bücherhallenbewegung*. Paul Ladewig nie ograniczał się do głoszenia idei. Przeciwnie starał się je wcielić w życie. Taką możliwość otrzymał w Essen, gdy został postawiony na czele Kruppsche Bücherhalle. Otworzył ją szeroko dla publiczności, codziennie przez 5 godzin, ustanowił bezpłatne wypożyczanie, wydłużył czas wypożyczenia książek do 3 tygodni, zaprowadził katalogi dla publiczności, opracował statut, wprowadził stałą rejestrację czytelników i wypożyczeń, statystykę biblioteczną[14]. Wszystko to były jak na tamte czasy rozwiązania iście rewolucyjne. Dlatego też nie jest dziełem przypadku opinia Ernsta Schultze, kierownika Hamburger Öffentliche Bücherhalle, który tak pisał w 1900 roku o bibliotece w Essen: „Kruppsche Bücherhalle jest dziś najbardziej wolną biblioteką publiczną w całych Niemczech”[15]. Nie od rzeczy, przy omawianiu poglądów Ladewiga na temat uwarunkowań prawnych funkcjonowania biblioteki, jest pytanie o ich aktualność, zważywszy że od ich opublikowania mija 100 lat. Już współcześni Ladewigowi bibliotekarze twierdzili, że wiele z tego, co pisał Ladewig jest nadal żywotne[16]. Z pięćdziesięcioletniej perspektywy licząc od daty wydania *Katechizmu*, znawca niemieckich bibliotek publicznych Wolfgang Thauer, omawiając wkład Paula Ladewiga do nauki o bibliotece, stwierdził, że swoimi ocenami Ladewig wybiegał daleko naprzód[17]. Jak się wydaje ta ocena nie straciła nic na aktualności i wiele, z tego, co powiedział Ladewig jest nadal aktualne. Czy dzisiejszy bibliotekarz nie podpisałby się pod zaleceniem, że ponad prawem powinna w bibliotece rządzić w przemyślanych granicach tolerancja? Może nie byłby zgodny z Ladewigiem w kwestii zupełnego wyeliminowania kar biblioteki, ale już nie powinien sprzeciwiać się myśli, że istotą wypożyczenia jest niesienie pomocy, a nie zdobycie władzy nad ludźmi, czy to, że zwięzłość, jasność i łagodna forma winny być duszą statutu biblioteki.

Wykaz haseł dotyczących prawa bibliotecznego z *Katechizmu bibliotekarza* Paula Ladewiga:

Finansowanie biblioteki

Nabywanie (książek do biblioteki) Nowoczesna biblioteka nie może być w pierwszej kolejności utrzymywana przez państwo, a jedynie ze środków prywatnych, regionalnych i komunalnych. 51

Kram z książkami Kram z książkami nie jest dobrym składnikiem majątku w bilansie biblioteki. Poleganie tylko na nim jest niepewne, nie mówiąc już o nieodpowiedniości (nieprzyzwoitości) takiego stosunku do świętej rzeczy. 52

Obowiązki organizatora biblioteki

Pozostać żywotnym Jeśli władza zwierzchnia jest pełna życia, to także kierownictwo biblioteki jest takie. Jeśli zasypia, grozi to także bibliotece. 77

Konieczność Instytucja nadzorcza zabezpiecza bezpośrednio bibliotekarza solidnie wykonującego obowiązki wobec publiczności – dla niesolidnych jest niezbędna. 78

Pozycja pośrednika Kuratela biblioteki oraz placówka nadzorcza reprezentują bibliotekę wobec publiczności, chronią ją przy tym przed publicznością. 81

Pełnomocnictwa Im więcej pełnomocnictw dla placówki nadzorującej bibliotekę, tym mniej zaufania posiada biblioteka wśród publiczności. 82

Struktura Władza zwierzchnia powinna być możliwie prosta. Powinna podzielić między siebie obszary nadzoru. 83

Kierowanie

Reglamentacja Reglamentowanie to najbardziej nierozsądny środek zarządzania – powoduje niepokój wśród urzędników, a służbę czyni niepewną. 70

Biurokracja Hierarchia administracyjna nie potrzebuje otaczać napomnieniami. Biurokracja w kierowaniu jest sama w sobie napomnieniem. 240

Nagana Nagana jest najniebezpieczniejszym środkiem władzy szefa – powinna być ostatecznością. 250

Kolegialne kierowanie Kolegialna "konstytucja" paraliżuje na trwałe działanie biblioteki. Tam, gdzie działanie biblioteki jest mało istotne, może decydować parlament urzędniczy. Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść. 246

Statut biblioteki

Niezmiennalność Statut biblioteki powinien oznaczać się zwięzłością i elastycznością dobrej konstytucji i nie podlegać zmianom. Obok tego istnieje ulegające zmianie zarządzenie o obiegu książki oraz instrukcja o służbie wewnętrznej. 65

Zastosowanie [prawa] Celowe stanowienie prawa to jedno zadanie. Drugie zadanie to celowo je stosować! Tym bardziej dlatego, że statuty bibliotek niewystarczająco chronią użytkowników. 66

Instrukcja Kodyfikacja wewnętrznego prawa bibliotecznego, instrukcji, kończy się tylko wtedy sukcesem, jeśli jego podstawą jest dłuższe doświadczenie – do tego czasu winny obowiązywać pojedyncze zarządzenia. 67

Forma pisemna Dla każdego unormowanego, powtarzającego się działania administracyjnego, musi istnieć pisemna norma wykonawcza. 71

Samodzielność Każda biblioteka musi swoją konstytucję (statut) – według ogólnie przyjętych zasad – samodzielnie rozwijać. 72

Ujęcie słowne Zwięzłość, jasność i łagodna forma są duszą statutu. 74

Wypożyczanie książek

Kary Pojęcie „kara” powinno być usunięte ze statutu biblioteki. 73

Urzędowa dyskrecja Biblioteka nie ma prawa pytać nikogo, kto jest uprawniony do korzystania z biblioteki, o cel tego korzystania. Tym bardziej nie ma prawa udostępniać informacji o użytkowniku. Nikt nie powinien się obawiać nadużycia zaufania w bibliotece. 266

Szkodzenie Szkodnikowi książek należy – jak tylko to możliwe – pokazywać wyjście [z sytuacji – ZG], aby na zawsze skłonić go do poprawy i czynić z niego wdzięcznego dłużnika. 271

Niedobory Niedobory w trakcie wypożyczania muszą być znoszone ze spokojem ducha. Wypożyczane książki to nie przedmioty wartościowe. 272

Wolność Wypożyczalnia nie jest liberalna, jeżeli chce sobie zapewnić wpływ na publiczność. Dyskrecja jest formułą odpowiedniej wypożyczalni. 278

Przedłużenie okresu wypożyczenia Książki, które nie są zamówione przez innych, muszą na życzenie otrzymać przedłużenie terminu zwrotu. Należy to uczynić choćby tylko ze względu na ich oszczędzanie, jeśli cel wypożyczenia nie można uznać za powód wystarczający. 279

Pomoc Istotą wypożyczania jest niesienie pomocy, a nie zdobycie władzy nad ludźmi. Arogancja, także urzędniczy ton w wypożyczalni, świadczy niekorzystnie o kierownictwie biblioteki. 281

Księgowanie Zarówno wypożyczający, jak i wypożyczana książka, oraz moment wypożyczenia, muszą być niezwłocznie ustalone. 274

System Jakość systemu wypożyczeń nie zależy od systemu, lecz od jego zastosowania. Chodzi o istotę wypożyczenia. 288

Prawo w bibliotece

Skłonność do wybaczenia Ponad prawem może w przemyślanych granicach rządzić tolerancja. 68

Wiadomości Im mniej zarządzeń publiczność będzie zmuszona przestrzegać, im prościej wszystko będzie powiedziane – tym lepiej będą przestrzegane zarządzenia. 69

Prawo Kierownictwo powinno uczyć swoją publiczność wrażenia, że w bibliotece istnieje naprawdę prawo. 287

Przypisy:

- [1] Ladewig P., *Wilhelm Brambach*, "Zentralblatt für Bibliothekswesen", 1932, Jg. 49, H. 1-2, s. 82-84. Zob. też *Brambach Wilhelm*. In Habermann A., Klemmt R., Siefkes F., *Lexikon deutscher wissenschaftlicher Bibliothekare 1925-1980*, Frankfurt am Main, 1985, s. 62-63.
- [2] Bollert M., *Paul Ladewig 1858-1940*, „Zentralblatt für Bibliothekswesen”, 1942, H. 3-4, s. 160-168.
- [3] Informacje biograficzne o Paulu Ladewigu są dostępne w następujących opracowaniach: Morzé A. von, *Ladewig Paul*. In *Neue Deutsche Biographie. T. 13*, Berlin, 1982, s. 392 i nast.; Kieser H., *Paul Ladewig*. In *Ostdeutsche Biographie* [online], 2013 [dostęp: 2013-10-27]. Dostępny w World Wide Web: <http://urlm.de/www.ostdeutsche-biographie.de>; *Ladewig Paul*. In Umlauf K. von (Hrsg.), *LBI: Lexikon der Bibliotheks- und Informationswissenschaft. Bd. 2/Lief. 1*, Stuttgart, 2011, s. 528-529; *Ladewig Paul*. In Kunze H. von, Rückl G. (Hrsg.), *Lexikon des Bibliothekswesens. Bd. 2*, Leipzig, 1974, s. 852; *Ladewig Paul*. In Corsten S. von u. A. (Hrsg.), *Lexikon des gesamten Buchwesens. Bd. 4*, Stuttgart, 1995, s. 385. Ułamki biograficzne są dostępne w artykułach wspomnieniowych: Bollert M., *Paul Ladewig 1858-1940*, „Zentralblatt für Bibliothekswesen”, 1942, H. 3-4, s. 160-168; H., *Abschied von Paul Ladewig*, „Die Bücherei”, 1940, H. 3, s. 146-148; Auras K., *Paul Ladewig zum Gedächtnis*, „Die Werkbücherei”, 1940, F. 6, s. 23.
- [4] Ladewig P., *Dantes vita nuova bei Goethe*, Leipzig, 1934; Ladewig P., *[Regesta episcoporum Constantiensium] Regesten zur Geschichte der Bischöfe von Constanz von Bubulcus bis Thomas Berlower 517-1496*. Bearb. von P. Ladewig, T. Müller. Bd. 1. 517-1293, Innsbruck, 1895. Ladewig studia ukończył 12 X 1882 roku, uzyskując tytuł doktora filologii, na podstawie dysertacji pt. „Poppo von Stablo und die lothringisch-cluniecensische Klosterreform des XI. Jahrhunderts”.
- [5] Ladewig P., *Über Tarifrung von Bucheinbänden*, „Centralblatt für Bibliothekswesen”, 1891, Jg. 8, H.12, s. 529-550; Ladewig P., *Über Kataloge für den Publikum*, „Zentralblatt für Bibliothekswesen”, 1914, Jhrg. 31, H. 7, s. 285-297; Ladewig P., *Das Büchermagazin*. In *Eiserne Archivanlagen und Bibliotheksbauten (System Lipman)*. [Katalog], Berlin, 1926, s. 3-8; Ladewig P., *Vom Katalogapparat bibliophiler Sammlungen*, „Die Heftlade”, 1902, Jhrg. 1, H. 2, s. 21-24; H. 3, s. 40-44.
- [6] Ladewig P., *Die Verwaltung und Einrichtung der Kruppschen Bücherhalle*, Essen, 1905.
- [7] Zob. Ladewig P., *Politik der Bücherei*. 3 neugest. und erw. Aufl., Leipzig, 1934.

- [8] Dostłowne tłumaczenie tytułu brzmi: *Katechizm biblioteki*. W istocie rzeczy termin *Bücherei* odnosił się jeszcze do połowy XX wieku w Niemczech do biblioteki publicznej. Zob. Ladewig P., *Katechismus der Bücherei*, Leipzig, 1914.
- [9] Zob. Ladewig P., *Politik der Bücherei* ...
- [10] Tamże.
- [11] W nawiasach podajemy numer kolejny hasła zgodnie z porządkiem przyjętym w oryginale katechizmu.
- [12] Zob. Howorka B., *Elementy prawa dla bibliotekarzy i dokumentalistów*, Warszawa, 1990.
- [13] Tamże.
- [14] Kamp N., *Die Entstehung der Städtischen Bücherhalle Essen*, "Bibliothek", 1991, Nr 3, s. 364-389.
- [15] Schultze E., *Freie Öffentliche Bibliotheken, Volksbibliotheken und Lesehallen*, Stettin, 1900, s. 171.
- [16] Auras K., *Paul Ladewig...*, s. 23
- [17] Thauer W. von (Zsgst.), *Politik der Bücherei. Paul Ladewig und die jüngere Bücherhallenbewegung*, Wiesbaden, 1963, s. 8-11.

Informacje o autorze:

dr hab. Zdzisław Gębotyś – e-mail: zdzislaw.gebolys@us.edu.pl.